

Sygn. akt II K 770/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2017r.

Sąd Rejonowy w G. II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Joanna Sobczak

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Formaniewicz

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w G. M. C.

po rozpoznaniu dnia 19 kwietnia 2017r. sprawy karnej

M. Ś. - s. W. i G. z domu S., urodz. (...) w G., PESEL (...), zam. w G. ul. (...), obywatelstwa polskiego, karanego

oskarżonego o to, że:

w dniu 5 czerwca roku około godz. 1.55 na ul. (...) w G. naruszył nietykalność cielesną będących podczas i w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w G. sierż. sztab. G. A. w ten sposób, że kopnął go w lewy łokieć oraz sięż. A. S. w ten sposób, że kopnął go w brzuch, którzy pełnili służbę w patrolu zmotoryzowanym, a także w tym samym miejscu i czasie oraz na terenie (...) Szpitala (...) w G. znieważył słownie wskazanych funkcjonariuszy w ten sposób, że używał wobec nich słów wulgarnych i powszechnie uznanych za obelżywe

tj. o czyn z art. 222§1 kk i art. 226§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

ORZĘKA

1. Uznaje oskarżonego **M. Ś.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym ustaleniem, że został on popełniony 5 czerwca 2016r. oraz, że oskarżony naruszył nietykalność funkcjonariusza A. S. również w ten sposób, że go opluł, to jest przestępstwa z art. 222§1 kk i art. 226§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i za to w myśl art. 11§3 kk na podstawie art. 222§1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
2. Zwalnia oskarżonego od opłaty, a wydatkami obciąża Skarb Państwa.

II K 770/16

UZASADNIENIE

5 czerwca 2016 r. przed godziną 01.55 M. Ś. próbował dostać się o swojego mieszkania znajdującego się w G. przy ul. (...). Zachowywał się bardzo głośno. Mieszkającego piętro wyżej M. O. i jego żonę obudziły dochodzące z klatki schodowej hałasy, krzyki i dźwięk tłuczonego szkła. Słyszeli oni jak M. Ś. dobija się do drzwi swojego mieszkania. M. O. wezwał policję.

dowód: zeznania M. O. k. 56v, 102v ,

Na miejsce przyjechał patrol policji w osobach G. A. i A. S.. Funkcjonariusze byli umundurowani. Po wejściu na piętro funkcjonariusze zobaczyli siedzącego na ziemi i kopiącego w drzwi M. Ś., który miał zadrapania na czole oraz na przedramionach obu rąk. Przedstawili się i podali powód interwencji. Mężczyzna nie zareagował na ich polecenie zachowania się zgodnego z prawem i zaczął używać wobec nich słów wulgarnych, był agresywny i

pobudzony. Mówił też, że zgubił klucze i nie może dostać się do mieszkania. Funkcjonariusze pouczyli M. Ś., że w przypadku niestosowania się do poleceń zostanie użyta wobec niego siła fizyczna. Ponieważ mężczyzna nie reagował funkcjonariusze podjęli próbę jego obezwładnienia. Podeszli do niego jednocześnie. Gdy podchodzili M. Ś. już wstał. W pewnej chwili kopnął on A. S. w brzuch, a następnie G. A. w lewy łokieć. Mężczyzna podczas próby obezwładnienia cały czas próbował jeszcze kopać funkcjonariuszy. Oni zdążyli się jednak uchylać przed kolejnymi ciosami. M. Ś. w tym czasie cały czas znieważał funkcjonariuszy mówiąc do każdego nich: „ty chuju, ty krowo, ty szmato, ty pedale pierdolony, chuj w dupę twojej starej, ty chamie”. Te słowa wypowiadał do każdego z policjantów na przemian. Ponadto pluł on funkcjonariusza A. S.. Po jego obezwładnieniu zostały mu założone kajdanki na ręce założone od tyłu przez A. S., a następnie został on poinformowany o tym, że zostanie skierowany wobec niego wniosek o ukaranie do sądu. Wówczas M. Ś. zaczął krzyczeć, że „sędziów to on ma w piździe i mogą mu chuja obciągnąć”.

dowody: zeznania G. A. k. 10v, 103 zeznania A. S. k. 14v, 103 – 103 v

Funkcjonariusze doprowadzili go do radiowozu. W tym czasie był on cały czas agresywny słownie i fizycznie, próbował się wyrwać, cały czas się szarpał. Policjanci umieścili go w radiowozie w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. Wówczas zaczął on kopać w kratę i ścianę radiowozu. Wskutek tego kopania została uszkodzona krata, zamek i pękły spawy łączące blachę ściany radiowozu. Funkcjonariusze ponownie pouczyli go o obowiązku zachowania zgodnego z prawem. Wówczas mężczyzna uspokoił się i podał dane personalne.

dowody: zeznania G. A. k. 10v, 103, zeznania A. S. k. 14v, 103 – 103 v, zeznania M. O. k. 102v, 56v, protokół oględzin wraz z dokumentacją fotograficzną k. 5 - 9

Po zdarzeniu został on przewieziony do szpitala i poddany badaniom lekarskim. W trakcie tych czynności nadal ubliżał pilnującym go policjantom tymi samymi słowami, których używał podczas interwencji w miejscu jego zamieszkania. Nie reagował na polecenia zachowania się zgodnego z prawem. Następnie został on przewieziony do komendy i poddany badaniu na zawartość alkoholu (wynik 1,11 mg/l), a następnie osadzony w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych.

dowody: zeznania G. A. k. 10v, 103, zeznania A. S. k. 103 – 103 v, protokół badania trzeźwości k. 4

W toku postępowania przygotowawczego M. Ś. został poddany jednorazowemu badaniu sądowo-psychiatrycznemu. Biegli nie stwierdzili u niego objawów choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego ani innych zaburzeń czynności psychicznych kwestionujących jego poczytalność. Rozpoznali natomiast u niego uzależnienie od alkoholu. W chwili dokonania zarzucanego mu czynu nie miał on ograniczonej w stopniu znacznym lub zniesionej zdolności rozpoznawania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Na jego zachowanie zasadniczy wpływ miało upojenie alkoholowe. Powinien on jednak przewidzieć skutki swojego postępowania.

dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k- 61-62

M. Ś. (lat (...)) jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Nie posiada wyuczonego zawodu. Jest on osobą bezrobotną, utrzymuje się z zasiłku z pomocy społecznej w kwocie 480 zł. W przeszłości był wielokrotnie karany sądownie.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego k.23, karta karna k. 39-39v

Oskarżony nie przyznał się do postawionego mu zarzutu i wyjaśnił, że nie pamięta sytuacji opisanej w zarzucie. Dodał, że z dnia zdarzenia pamięta jedynie, że pił alkohol w parku na osiedlu (...). Musiało to być w jego ocenie przed zdarzeniem. P. piwo ale nie pamięta w jakiej ilości i z kim. Nie pamięta interwencji policyjnej, pamięta jedynie, że siedział w radiowozie i kopał w drzwi, ale nie wie dlaczego to robił (wyjaśnienia oskarżonego k. 23v, 30).

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego **M. Ś.** w zakresie w jakim wskazał on, że kopał radiowóz. Znajduje to bowiem potwierdzenie w zeznaniach funkcjonariuszy policji G. A. i A. S., a nadto M. O. i w protokole oględzin i załączonej do niego dokumentacji fotograficznej. Oskarżony próbuje tłumaczyć swoje zachowanie tym, że był pod

wpływem alkoholu i nie pamięta przebiegu interwencji oraz powodów dla których niszczył radiowóz. Powyższe w żaden sposób go jednak nie usprawiedliwia, skoro w stan nietrzeźwości wprawił się – jak sam podał – świadomie. Jego wyjaśnienia są zresztą w tym zakresie niewiarygodne. Skoro bowiem pamięta fakt niszczenia radiowozu, to nie sposób przyjąć, że wogóle nie pamięta on interwencji i swojego zachowania wobec uczestniczących w niej funkcjonariuszy policji skoro wszystko to zbiegało się w czasie, a znieważanie policjantów przez oskarżonego miało jeszcze dodatkowo miejsce w szpitalu, a zatem było bardziej rozciągnięte w czasie niż samo niszczenie pojazdu. Do tego opinia sądowno – psychiatryczna jednoznacznie i w sposób nie budzący wątpliwości wykluczyła aby w czasie czynu oskarżony miał zniesioną poczytalność. Jeżeli natomiast – jak sam wyjaśnił - ma on świadomość tego, że zdarzają mu się sytuacje gdy po alkoholu nie wie co się z nim dzieje, to tym bardziej powinien kontrolować jego spożycie bowiem upojenie alkoholowe w żaden sposób nie jest okolicznością usprawiedliwiającą zachowanie jakie zostało mu zarzucone, a wręcz przeciwnie.

Sąd nie znalazło podstaw aby kwestionować zeznania świadków **G. A.** i **A. S.**. Osoby te są zupełnie obce dla oskarżonego, do ich kontaktu z M. Ś. doszło w wyniku wykonywania przez nich czynności służbowych. Nie miały one zatem interesu faktycznego ani prawnego w złożeniu zeznań dla niego niekorzystnych. W/wym. świadkowie rzeczowo opisali przebieg interwencji i zachowanie oskarżonego. Ich zeznania wzajemnie ze sobą korespondują i się uzupełniają znajdując dodatkowo potwierdzenie w zeznaniach **M. O.**, który potwierdził zarówno to, że oskarżony zachowywał się agresywnie i wulgarnie wobec funkcjonariuszy jak i to, że niszczył radiowóz. To właśnie ten świadek wezwał policję słysząc hałasy na klatce schodowej. Sąd nie znalazł żadnych podstaw aby kwestionować zeznania również tego świadka.

Sąd dał wiarę dowodowi z **opinii biegłych lekarzy psychiatrów** dotyczącej stanu zdrowia psychicznego i poczytalności oskarżonego M. Ś.. Opinia ta została wykonana w sposób wnikliwy i rzetelny przez lekarzy specjalistów o odpowiednio wysokich kwalifikacjach. Nie ma zatem podstaw by kwestionować jej wiarygodność.

Sąd dał wiarę **dowodom z dokumentów i protokołów** zgromadzonych w toku postępowania, uznając je za w pełni wiarygodne i nie znajdując podstaw do kwestionowania ich autentyczności. Dokumenty te nie były również kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Zdaniem Sądu na podstawie zebranego materiału dowodowego wina oskarżonego została wykazana w sposób nie budzący wątpliwości.

Art. 222§1 kk penalizuje zachowanie polegające na naruszeniu nietykalności cielesnej m.in. funkcjonariusza publicznego podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Natomiast **art. 226§1 kk** penalizuje zachowanie polegające na znieważeniu m.in. funkcjonariusza publicznego podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych.

Sąd przyjął, iż zachowanie M. Ś. wyczerpało znamiona wskazanych powyżej przestępstw ponieważ w dniu 5 czerwca 2016 r. roku około godz. 1.55 na ul. (...) w G. naruszył nietykalność cielesną będących podczas i w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w G. sierż. sztab. G. A. w ten sposób, że kopnął go w lewy łokieć oraz sież. A. S. w ten sposób, że kopnął go w brzuch, którzy pełnili służbę w patrolu zmotoryzowanym, a także w tym samym miejscu i czasie oraz na terenie (...) Szpitala (...) w G. znieważał słownie wskazanych funkcjonariuszy w ten sposób, że używał wobec nich słów wulgarnych i powszechnie uznanych za obelżywe, a nadto opluł sierż. A. S..

Ponieważ oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przywołanych powyżej przepisów w kwalifikacji prawnej jego zachowania zastosowano art. 11§2 kk.

Przestępstwo z art. 222§1 kk zagrożone jest karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3. Natomiast przestępstwo z art. 226§1 kk zagrożone jest karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Rozważając w tych ramach wymiar kary wobec oskarżonego Sąd uwzględnił następujące okoliczności:

Sąd na niekorzyść oskarżonego potraktował:

- uprzednią wielokrotną karalność
- działanie pod wpływem alkoholu

Sąd na korzyść oskarżonego potraktował jego stosunkowo młody wiek.

Mając na względzie wszystkie powyżej opisane okoliczności Sąd uznał, że wobec oskarżonego należało orzec w myśl art. 11§3 kk na podstawie art. 222§1 kk karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wymiar tej kary odpowiada zdaniem Sądu stopniowi społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego, który należy ocenić jako znaczny. W ocenie Sądu w odniesieniu do oskarżonego, który w przeszłości był wielokrotnie karany tylko kara pozbawienia wolności ma szansę spełnić cele kary i jednocześnie rodzaj i wymiar tej kary nie przekraczają stopnia jego winy, który należy uznać za znaczny. W przekonaniu tym utwierdza fakt, że w przeszłości wobec oskarżonego niejednokrotnie orzekane były kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, których wykonanie następnie zarządzano. Uprzednia karalność M. Ś. przemawia też za tym, że czyn, który on popełnił nie miał charakteru wyjątkowego i stanowił wyraz tendencji oskarżonego do lekceważenia obowiązującego porządku prawnego. W świetle tych okoliczności nie ulega zatem wątpliwości, że dla powstrzymania oskarżonego przed popełnieniem innego lub podobnego przestępstwa za konieczne należy uznać wymierzenie kary najsurowszego rodzaju czyli kary pozbawienia wolności. Wymierzone wobec niego w przeszłości kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania nie wpłynęły na zmianę jego postawy i okazały się niewystarczającą przestrogą by osiągnąć prewencyjne cele kary i zapobiec jego powrotowi do przestępstwa. W ocenie Sądu kara orzeczona wobec oskarżonego zdaje się wreszcie czynić zadość wskazaniom prewencji ogólnej. Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punkcie 1-szym sentencji wyroku.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. z 1983 r. Dz. U. Nr 49, poz. 223 ze zm.) w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. Sąd w punkcie VII-mym wyroku zwolnił oskarżonego w całości od obowiązku uiszczenia opłaty, zwolnił także go od obowiązku uiszczenia wydatków postępowania, którymi obciążył Skarb Państwa. Podejmując takie rozstrzygnięcie Sąd miał na względzie okoliczność, że oskarżony nie osiąga dochodów utrzymując się z pomocy społecznej (punkt 2-gi wyroku).